

opusdei.org

"Mam duże zaufanie do mojego Anioła Stróża"

José Pedro jest mężem, dziennikarzem i osobą niewidomą. Opowiada nam o szczegółach swego codziennego życia oraz o jego relacji z Aniołem Stróżem.

13-10-2009

Niedawno obchodzili z żoną 25 lat małżeństwa. Ma 50 lat, a w wieku 22 poprosił o przystąpienie do Dzieła. Studiował dziennikarstwo na

Uniwersytecie Complutense w Madrycie i przez ponad 20 lat pracuje w dziale informacyjnym ONCE (hiszpańskiej loterii wspierającej niepełnosprawnych).

José Pedro podkreśla, że jego życie nie zasługuje na szczególne zainteresowanie, chociaż “jeśli chodzi o mówienie o Dziele, to może się na coś przydać, bo moje życie jest dość zwyczajne, a Opus Dei polega właśnie na odnalezieniu Boga w tym co zwyczajne”.

Opowiada mnóstwo anegdot związanych z tym, że nie widzi, o swoich przyjaciółach, studiach, ale przyznaje, że “czymś chyba najciekawszym w codziennym życiu osoby niewidomej jest to, że przykładamy wielką wagę do rzeczy, które dla innych są bez większego znaczenia. Na przykład dla mnie nowy słupek uliczny czy rusztowanie, których nie było tam

dzień wcześniej, są niezwykle istotne, szczególnie gdy idę ulicą, którą dobrze znam. Być może dlatego dużo zwracam się do mojego Anioła Stróża: ufam mu chyba aż za bardzo”.

Jest również bardzo wdzięczny, że pochodzi z rodziny wielodzietnej: “Istnieje tendencja, aby niewidomym dawać taryfę ulgową; ale w moim domu musiałem uruchamiać zmywarkę i pomóc w kąpielach młodszego rodzeństwa jak wszyscy”.